

UZASADNIENIE

Apelacja obwinionej jest niezasadna.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać wyłącznie na polemice z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz na wykazaniu, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego, a co więcej, wskazywać musi na merytoryczną niesłuszność wniosków sądu I instancji wyprowadzonych z określonego materiału dowodowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2019 r., I DO 39/19, opubl. Legalis). Skarżący nie może więc ograniczyć się do wskazania rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym ustalonym przez sąd a postulowanym przez niego, ale powinien wykazać, na czym polega błąd w ustaleniu stanu faktycznego. Może być on słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie jest uzasadniony kiedy sprowadza się do zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z jego ustaleniami. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez sąd istotnego błędu ustaleń. Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń, czego skarżąca skutecznie nie czyni (tak też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, z dnia 14 listopada 2019 r., II AKa 143/19, Legalis; podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, z dnia 7 listopada 2019 r., II AKa 173/19, Legalis).

W związku z tym, stwierdzić należy, iż nietrafny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający polegać na nieuprawnionym przyjęciu, iż obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu w konsekwencji niekorzystnej dla niej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i wyprowadzonych z niej wniosków.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasadnie przypisał A. W. sprawstwo zarzucanego jej czynu, gdyż w sposób uprawniony oparł się na dowodach obciążających oskarżoną odmawiając jednocześnie wiary jej wyjaśnieniom. Ze zgromadzonych dowodów, a zwłaszcza nagrań monitoringu wynika niezbicie, że w chwili czynu na miejscu zdarzenia poza dwoma bezpośrednimi sprawcami kradzieży znajdował się samochód użytkowany przez oskarżoną oraz jej ówczesny parter, a także kierująca autem kobieta. Ponadto, telefon A. W. logował się wówczas do stacji (...) znajdujące się niedaleko miejsca zdarzenia. Oskarżona z kolei nie była w stanie wytłumaczyć kto wówczas kierował pojazdem i jakim to cudem jej telefon korzystał z ww. stacji telefonii komórkowej skoro miała ona przebywać cały czas w P.. Przyjęcie w tej sytuacji, że A. W. musiała być wówczas tą kobietą kierującą samochodem i udzielać pomocy sprawcom kradzieży było jak najbardziej uprawnione. Łańcuch poszlak jest bowiem kompletny, zaś wersja podawana przez oskarżoną słusznie została odrzucona. Sąd Okręgowy natomiast w pełni podziela obszerną argumentację w tym zakresie zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i się do niej przyłącza, a ze względów ekonomiki nie będzie jej powtarzał.

Z treści całokształtu pisemnych motywów wyroku wynika, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Przeprowadzona zaś ocena materiału dowodowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów, gdyż pozostaje w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Apelacja natomiast oskarżonej stanowi w istocie rzeczy jedynie gołosłowną polemikę z ustaleniami sądu rejonowego i nie wskazuje jakich konkretnie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego miał się dopuścić Sąd I instancji w dokonanej ocenie.

Z racji jednak wejścia w życie art. 4 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 2022 roku o zmianie ustawy – Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 2600) od dnia 1 października 2023 roku kradzież cudzej rzeczy ruchomej, której wartość nie przekracza 800 zł stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 kw. W związku z tym, Sąd Okręgowy zmienił kwalifikację prawną czynu przypisanego A. W. uznając, iż wypełnia on znamiona art. 13 kw w zw. z art. 119 § 1 i 2 kw. W konsekwencji tego, w miejsce kary orzeczonej przez Sąd I instancji, na podstawie art. 14 § 3 kw w zw. z

art. 119 § 1 kw wymierzono A. W. grzywnę w wysokości 500 złotych oraz poprawiono podstawę prawną i terminologię rozstrzygnięcia dotyczącego obowiązku naprawienia szkody.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 636 § 1 kpk oraz art. 633 kpk i obciążył A. W. połową poniesionych wydatków (ryczałtu za doręczenie wezwań i innych pism w II instancji postępowania sądowego). Na zasadzie natomiast art. 10 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wyżej wymienionej wymierzona została jedna opłata za obie instancje według kary orzeczonej w instancji odwoławczej.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku z dnia 28 listopada 2023 r.